

Marzena Szugiero
Instytut Kultury Polskiej
Wydział Polonistyki
Uniwersytet Warszawski

Metonimie getta kulturowego w społecznym imaginariu.

Królestwo Kongresowe w latach 1845–1914

STRESZCZENIE

Getto jako figura żydowskiej izolacji i odrębności kulturowej w warunkach diaspory, a w konsekwencji – jak przyjmowano – również zacofania, organizuje myślenie uczestników debat nad emancypacją i „ucywilizowaniem” Żydów w „długim wieku dziewiętnastym”. Ponadto, terminu *getto* używano często synonimicznie do pojęcia *galusu* (jid. rozproszenie, diaspora), obciążonego dość negatywnymi konotacjami. To swoiste spowinowacenie dwóch pojęć ściśle wiąże się z rozpoznaniem, że w warunkach rozproszenia Żydzi jako grupa mniejszościowa, nierzadko dyskryminowana, w imię zachowania tożsamości zbiorowej stworzyli specyficzną formację kulturową. Doświadczenie galusowe zaś znamionowałyby skłonność do obwarowywania zasad judaizmu szeregiem *minhagów* (hbr. obyczaje, zwyczaje), które z kolei mogły stanowić ważny element tworzonej tożsamości.

W XIX wieku i na początku XX stulecia *getto* zyskuje popularność, m.in. dlatego że dyskursywnie sprzęga się z pojęciem *emancypacji* (Hoffman). Metaforą (samo)emancypacji staje się „wyjście z getta”. Poza ogólnymi rozpoznaniem rzecznicom reformy, zarówno żydowskim, jak i nieżydowskim, bliskie jest również myślenie metonimiczne. Można nawet mówić o pewnej dyspozycji do poddawania nad namysł poszczególnych rytuałów i praktyk kulturowych jako ucieleśnień getta. Jak się wydaje, praktyki kulturowe w ujęciu Pierre’a Bourdieu, pojmowane jako działania ludzkie, powtarzane i naznaczone wyraźną regularnością, pozwalają przedstawić szerokie spektrum zainteresowań rzecznicom reformy, nietworzących bynajmniej homogenicznej grupy.

Kategoria metonimii również okazuje się użyteczna w kontekście debat nad reformą judaizmu czy szerzej – kształtem kultury żydowskiej, toczonych w Królestwie Kongresowym. Pozwala bowiem ukazać specyfikę „pomysłów na nowoczesność” Żydów królewskich, które powstawały i kształtowane były w wyraźnej zależności nie tylko od zachodnioeuropejskich projektów, lecz także od ambicji władzy carskiej i zapatrywań innych

społeczności Królestwa. Dlatego też, celem pracy jest prześledzenie wybranych reprezentacji getta kulturowego, obecnych w wyobrażeniach społecznych, których refleksem stają się postulaty emancypacyjne, modernizacyjne i unifikacyjne. Interesuje mnie przede wszystkim przestrzeń imaginariów społecznych (w ujęciu Charlesa Taylora), a zatem dość szerokie spektrum wyobrażeń, z mocno zaznaczonymi perspektywami wewnątrzżydowskimi. Przedmiotem namysłu są trzy obszary tematyczne: praktyki kulturowe i rytuały związane z kobiecą głową, obrzezanie (ze szczególnym uwzględnieniem niekanonicznego wariantu – obrzędu *post mortem*) oraz żydowski ubój rytualny czyli szechita.

Za datę początkową przyjmuję 1845 rok, kiedy to władze carskie zaczynają wprowadzać w Królestwie szereg obostrzeń dotyczących tradycyjnego stroju żydowskiego. Jest to ważne, dlatego że projektowana reforma, utrzymana w duchu unifikacji, obejmowała również sferę kobiecych nakryć głowy i praktyk z nią związanych. Swoje rozważania zasadniczo kończę na 1914 roku jako symbolicznym końcu epoki. Jednocześnie chciałabym podkreślić, że nie znalazłam wyraźnej wewnątrzżydowskiej cezury, która uzasadniałaby inne ujęcie.

Inspiracje czerpię m.in. z teorii Ludwika Flecka, dotyczącej społecznie wypracowywanych pryzmatów patrzenia i widzenia przez podmiot, które w istocie nie byłoby indywidualną dyspozycją jednostki. Interesuje mnie, czy Fleckowska koncepcja, ujmowana w formułę „widzenia oczami kolektywu”, może okazać się pomocna przy śledzeniu śladów (nie)obecności poszczególnych rytuałów i praktyk w wyobrażeniach zbiorowych.

Materiał źródłowy tworzy dość heterogeniczny zbiór, z zamierzenia wykraczający poza przyjęte ramy czasowo-terytorialne. Śladów myślenia kategoriami getta czy szerzej – dyskusji wokół rytuałów i praktyk żydowskich, szukam w rozmaitych tekstach pisanych, niekoniecznie jednak utrzymanych w duchu projektowanej reformy. Interesuje mnie nie tylko prasa, wydawana w różnych językach, lecz także literatura piękna oraz memuarystyka. O ile to możliwe, to odwołuję się do responsów rabinackich. Istotnym źródłem jest także materiał ikonograficzny (fotografia, ryciny, malarstwo).

Manusia
Suefens